

Ks. MAREK KLUZ  
Tarnów, WTST

## MIEJSCE I ROLA KOŚCIOŁA W CAŁOKSZTAŁCIE ŻYCIA SPOŁECZNO-MORALNEGO CHRZEŚCIJAN

1. Uzasadnienie interwencji Kościoła w problematykę moralno-społeczną – 2. Kościół w trosce o dobro moralne człowieka, ludzkości i świata – 3. Zadania ludzi świeckich w Kościele i świecie

Kościół ustanowiony przez Chrystusa choć nie jest „z tego świata”, jest jednak „w świecie” i „dla świata”. A jest „dla świata” dlatego, ponieważ niesie zbawienie ludziom tego świata. Służy więc ludziom w tym, co dla nich najcenniejsze i najważniejsze. Służy także wspólnotom, ich prawdziwemu dobru. Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes* powiedział wyraźnie, że problemy życia społecznego chrześcijan nie są i nie mogą być Kościołowi obojętne<sup>1</sup>. Kościół „nie może więc czuć się obcym” w świecie, ani traktować świata jako wroga, którego należy zwalczać, lecz powinien być sprzymierzeńcem we wszystkim, co dobre, szlachetne i piękne. Powinien czynić wszystko, aby doprowadzić ludzi do Chrystusa i zbawienia, które On im ofiaruje. Czy jednak uprawnione jest wkraczanie Kościoła w życie społeczne? Czy Kościół może zabierać głos wobec świata?

### 1. Uzasadnienie interwencji Kościoła w problematykę moralno-społeczną

Należy zauważyć, że chrześcijańskie orędzie zbawienia ogarnia człowieka w całości kształcie jego istoty i działania, zarówno w jego życiu osobistym, jak i społecznym. A skoro Chrystus powierzył Kościołowi posłannictwo przekazywania ludziom Jego orędzia, to tym samym upoważnił go do zabierania głosu w kwestiach doczesnych, z których utkane jest codzienne życie człowieka.

Uprawnienie Kościoła do wypowiedania się w dziedzinie społecznej wynika również z faktu, iż zagadnienia społeczne mają nieodłączny aspekt moralny. Życie

---

<sup>1</sup> Por. S. OLEJNIK, *Wkład Kościoła w życie społeczności świeckich*, ChS 23 (1993), nr 2, s. 144.

społeczne, chociaż posiada własne autonomiczne prawa, nie jest wyjęte spod prawa moralnego, ani odeń niezależne. Powinno więc rozwijać się w zgodzie z prawem moralnym<sup>2</sup>. Aby tak było, z pomocą przychodzi Kościół, który osądza, czy dany porządek społeczny jest albo nie jest zgodny z porządkiem moralnym, jak również określa zasady, którymi winno się kierować życie społeczne, aby odpowiadało sprawiedliwości i miłości. Ten właśnie fakt sprawia, że Kościół ma nie tylko prawo, ale i obowiązek wkraczać w problemy społeczne, ponieważ warunki społeczne mają ogromne znaczenie tak dla pełnego rozwoju osoby ludzkiej i jej najwyższych wartości, jak też dla życia moralnego i religijnego osób, w tym również dla ich zbawienia wiecznego<sup>3</sup>

W tym kontekście warto więc zastanowić się nad tym, co konkretnie Kościół czyni, co powinien czynić w dziedzinie życia społecznego? Jakie są jego zadania w świecie? Jaka jest wreszcie rola świeckich w promocji Kościoła?

Trzeba najpierw zauważyć, że Kościół, wkraczając w dziedzinę społeczną, jest świadomy własnych ograniczeń. Nie pretenduje do roli kogoś, kto może dostarczyć rozwiązań wszystkich problemów życia społecznego. Nie formułuje też żadnej konkretnej propozycji organizacji społecznej lub modelu gospodarczego. Nie na tym bowiem polega jego rola i zadanie. Kościół natomiast może i powinien podawać pewne zasady i wskazania niezbędne dla prawidłowej organizacji życia społecznego. Powinien przyczyniać się do rozwiązywania ludzkich problemów przez prawidłowe rozumienie człowieka, jego rzeczywistości i przeznaczenia<sup>4</sup>.

Kościół nie istnieje więc dla siebie, ale dla ludzi. Kościół istnieje ze względu na człowieka, ze względu na ludzi i dla ludzi. Kościół jako ziemską wspólnota Jezusa Chrystusa żywo uczestniczy w losie całej ludzkości, czyniąc z człowieka pierwszą i podstawową drogę swojego posłannictwa, drogę wyznaczoną przez samego Chrystusa<sup>5</sup>. W ten sposób kontynuuje odkupieńczą misję Chrystusa, posłuszny Jego nakazowi głoszenia Ewangelii wszystkim narodom i służenia wszystkim, którzy są w potrzebie. Kościół wierny swej duchowej misji podchodzi do problemów życia społecznego

---

<sup>2</sup> Zwrócił już na to uwagę papież Pius XI w swojej encyklice *Quadragesimo anno*: „Jakkolwiek życie gospodarcze i moralność, każde w swoim zakresie, opierają się na własnych zasadach, błędem byłoby twierdzić, że porządek ekonomiczny i porządek moralny są tak oddzielone i obce sobie, że pierwszy w żadnej mierze nie zależy od drugiego. Zapewne, prawa zwane ekonomicznymi ustalają, jakich na polu gospodarczym granic potęga człowieka nie może, a jakie może osiągnąć i za pomocą jakich środków (...). Lecz tylko prawo moralne, podobnie jak wzywa nas, byśmy pośród mnóstwa naszych działań szukali celu najwyższego i ostatecznego, tak w poszczególnych dziedzinach pracy radzi nam szukać tych celów szczególnych, które dla nich wyznaczyła natura, a raczej wyznaczył Bóg, Stwórca Natury i te cele szczególne harmonijnie podporządkowywać celowi ostatecznemu” (nr 17).

<sup>3</sup> Por. „LA CIVILTÀ CATTOLICA”, *Czy uprawnione jest wkraczanie Kościoła w dziedzinę społeczną*, ChS 12 (1980), nr 6, s. 22–23.

<sup>4</sup> Por. KDK 12.

<sup>5</sup> Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, Warszawa 1979, nr 14.

we właściwy sobie sposób od strony moralnej i duszpasterskiej. Dlatego nie można oskarżać Kościoła o „przekraczanie kompetencji, a tym bardziej o wychodzenie poza mandat otrzymany od Chrystusa Pana”<sup>6</sup>.

## 2. Kościół w trosce o dobro moralne człowieka, ludzkości i świata

Kościół służy człowiekowi, otwierając szczególnie jego serce i umysł na Chrystusową Ewangelię. Ewangelia przynagla do doczesnej troski o wyzwolenie człowieka z jego braków, nędz i ucisków ziemskich. Jest ona Ewangelią sprawiedliwości i miłości, i dlatego głosi prawa i obowiązki całej osoby ludzkiej. Ewangelia jest kartą sprawiedliwości i miłości daną nie jakiemuś człowiekowi „abstrakcyjnemu”, oderwanemu od konkretnego życia, lecz człowiekowi żyjącemu w określonej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej. Ta Chrystusowa Ewangelia miłości kryje w sobie przedziwną siłę społecznego oddziaływania. Można więc powiedzieć, że Ewangelia niejako objawia człowiekowi jego samego i wskazuje drogi postępowania moralnego, które pozwalają mu stawać się lepszym i budować godne go społeczeństwo.

Pełniąc swoją misję zbawczą i głosząc światu Ewangelię, Kościół jednocześnie wskazuje na szerzące się zło i grzech. Realna prawda o człowieku każe w nim dostrzec tak możliwość dobra, jak i zła moralnego. Człowiek, jako byt dynamiczny, winien rozwijać się i doskonalić moralnie. Jednak jako istota wolna, a zarazem i skazona grzechem, narażony jest na wybory zła<sup>7</sup>. To wszystko ma także odniesienie do sfer wspólnotowych i społecznych. Dlatego zadaniem Kościoła jest czynić wszystko, by wyeliminować ze świata zło i wprowadzić w życie dobro.

Zbawcze posłannictwo Kościoła obejmuje przede wszystkim promocję i obronę godności osoby ludzkiej. Kościół traktuje promocję godności każdej osoby ludzkiej jako istotną część swej misji ewangelizacyjnej w świecie. Gdyby więc tego zadania nie wypełnił, nie wypełniłby swego obowiązku powierzonego mu przez Chrystusa i utraciłby wiarygodność w głoszeniu Ewangelii oraz w trosce o zbawienie wieczne<sup>8</sup>.

Kościół, który jest szkołą życia, w swoim zatroskaniu pasterskim o cały Lud Boży i otwarciu na świat powinien też nieustannie przypominać o respektowaniu podstawowych wartości moralnych. Są one bowiem niezbędne dla rozwoju człowieka i społeczeństwa, i przyczyniają się do realizacji dobra wspólnego. Podstawowe wartości moralne są wyrazem uznania godności osoby ludzkiej i stanowią podstawę życia społecznego. Mają one znaczenie dla wszystkich ludzi z powodu ich człowieczeń-

<sup>6</sup> TENŻE, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Watykan 1987, nr 8.

<sup>7</sup> Por. A.F. DZIUBA, *Ewangeliczna odpowiedzialność drogą Kościoła w Polsce*, CS 25 (1993), s. 43.

<sup>8</sup> Por. J. NAGÓRNY, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 1989, s. 36–38; por. też TENŻE, *Teologiczny charakter społecznej nauki Kościoła*, RTK 42 (1995), z. 3, s. 30–32.

stwa. Autentyczny postęp człowieka i społeczeństwa, umocnienie ludzkiego wymiaru rozwoju są związane z uznaniem podstawowych wartości moralnych<sup>9</sup> Bez nich więc żaden człowiek nie może żyć, nie ostoja się też na dłuższą metę społeczeństwo. Wśród wartości podstawowych należy wymienić: wolność, prawdę, sprawiedliwość, solidarność, miłość społeczną i patriotyzm. Kościół z racji swego powołania i misji broni tych wartości i zawsze będzie ich bronił, gdyż przez nie człowiek realizuje się właśnie jako człowiek.

Kościół, jako zaczątek społeczności ludzkiej, przez swoje orędzie wskazuje też na najgłębszą podstawę jedności międzyludzkiej. Tę podstawę stanowi więź człowieka z Bogiem. Człowiek od Boga pochodzi i ku Niemu jest skierowany, w Nim też znajduje oparcie w swym istnieniu. Kościół tę prawdę głosi i sam jako wspólnota jest jej widzialnym znakiem. Kościelna wspólnota ludzi z Bogiem i między sobą jest znakiem i zaczątkiem wspólnoty wszystkich ludzi w świecie. W tym pochodzeniu od Boga i skierowaniu ku Niemu wszyscy ludzie są sobie równi. Opierając się na tej fundamentalnej równości, należy próbować przewyciężać istniejące napięcia i konflikty i dążyć do budowania sprawiedliwości i miłości w życiu społecznym wszystkich chrześcijan. Obowiązek włączenia się Kościoła w budowanie jedności między ludźmi wypływa także z nadanego Kościołowi przez Chrystusa przykazania miłości Boga i bliźniego. Przykazanie to w sposób bardzo konkretny ujął św. Jan:

Jeśli by ktoś mówił: „Miłuję Boga”, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi (1 J, 4,20).

Niezbędnym elementem zjednoczenia ludzkiej społeczności jest też pokój między ludźmi. Jest on cennym dobrem społecznym, umożliwiającym powstanie koniecznej wspólnoty w myśleniu i działaniu. Nie da się go zapewnić przez czysto ludzkie zabiegi. Jak świadczy Ewangelia, jest on darem Ducha Świętego. Przyniósł go na ziemię Chrystus, a misję obdarowywania nim wraz z łaską przekazał Kościołowi<sup>10</sup> Osiągnięcie pokoju nie jest jednak możliwe bez prawdziwego wzajemnego przebaczenia ze strony tych, którzy byli lub są wrogo do siebie nastawieni. Przebaczenie i związane z nim ściśle nawrócenie człowieka stanowi zasadniczą treść głoszonego przez Kościół orędzia Jezusa Chrystusa. Występując z tym orędziem, Kościół przyczynia się do zmiany postaw i myślenia, które są niezbędne dla osiągnięcia prawdziwego pokoju.

Do istotnych zadań Kościoła należy też obrona praw człowieka, obnażanie niesprawiedliwości, troska o odbudowę więzi społecznych, pobudzanie do poszukiwa-

<sup>9</sup> Por. J. MARIĄŃSKI, *Kościół a współczesne problemy społeczno-moralne. Kwestie wybrane*, Lublin 1992, s. 32–41; por. też TENŻE, *Kościół w sytuacji przejścia od totalitaryzmu do demokracji*, CT 63 (1993), nr 4, s. 102–104.

<sup>10</sup> Por. KDK 76.

nia sensu życia, niesienie umocnienia duchowego w chwilach trudnych, nieustanne przypominanie wszystkim o niezmiennych zasadach, o kryteriach działania i nakazach moralnych, które powinny kierować życiem społecznym. Działalność Kościoła jest również ważnym czynnikiem w formowaniu prawych sumień ludzkich, sumień posłusznych nakazowi Ewangelii, uzdalniających do mądrego i odpowiedzialnego działania w służbie społeczności. Nie oznacza to jednak wcale, że Kościół uważa, jakoby miał monopol na bycie sumieniem społeczeństwa. Rolą Kościoła jest jedynie pomoc w odszyfrowaniu głosu sumienia, gdy bywa czasem tłumiony bądź opacznie interpretowany.

Przez swoje nauczanie społeczne i wychowanie moralne Kościół może też i powinien przyczynić się do przezwyciężenia ducha konsumizmu i do kształtowania właściwego wyboru konsumpcyjnego (kultura konsumpcyjna). Nie jest to jednak zadanie łatwe, albowiem wymaga ono zmiany sposobu myślenia, zmiany postaw i sposobu postępowania, wyrzeczenia się własnego egoizmu, uznania, że dobra ziemskie Bóg dał wszystkim ludziom.

Kościół spełnia także ważną rolę w niesieniu pomocy biednym, pokrzywdzonym, potrzebującym pomocy. I to szczególnie dzisiaj Kościół wyraża swoją opcję preferencyjną na rzecz ubogich, dokonuje wyboru na rzecz pomocy ubogim. Zapatrzony w przykład swego Założyciela i wsłuchany w Jego zachęty, Kościół występuje na tym polu jako miłosierny Samarytanin<sup>11</sup>. Nie ogranicza się przy tym do głoszenia nauki o wielkości i potrzebie społecznej akcji miłosierdzia, lecz staje się dla niej natchnieniem i poparciem, a nawet sam ją organizuje i prowadzi.

Kościół wreszcie prowadzi ludzi do wiekuistego szczęścia. Wskazuje więc na eschatologiczny wymiar ludzkiej egzystencji. Stara się uświadomić ludziom, że nie jest możliwe stworzenie raj na ziemi. Człowiek sam sobie nie jest w stanie zapewnić pełni szczęścia. Szczęście, które osiąga tu na ziemi, jest zawsze tylko częściowe. Pełnia szczęścia pozostaje poza zasięgiem możliwości człowieka. To szczęście może mu dać tylko Bóg w tej rzeczywistości, która wychodzi poza zakres ziemskiej egzystencji. Twórcą nowej ziemi i nowego nieba, których chrześcijanin się spodziewa, jest sam Bóg, a ta nowa rzeczywistość nie jest prostym przedłużeniem obecnej, choć obydwie rzeczywistości są ze sobą związane. Ten fakt powinien zachęcić każdego chrześcijanina do takiego przekształcania świata, by zarówno on sam, jak i współtworzony przez niego świat był gotowy na przyjście oczekiwanej przemiany. Sobór Watykański II mówi o tym następująco:

Oczekiwanie nowej ziemi nie powinno jednak osłabiać, lecz raczej pobudzać gorliwość w doskonaleniu tej ziemi (...). Kiedy bowiem w Duchu Pańskim i według Jego polecenia rozkrzewimy na ziemi ludzką godność, braterską wspólnotę i wolność, tzn. wszystkie te

<sup>11</sup> Por. J. NAGÓRNY, *Kościół wobec współczesnych problemów moralnych*, w: F. MROWIEC (red.), *Profetyczna działalność Kościoła w służbie wolności*, Würzburg 1997, s. 89–90.

dobrze owoce natury i naszego wysiłku, to znów je potem znajdziemy, oczyszczone już jednak z wszelkiej nieczystości, rozświetlone i przeniesione (...) <sup>12</sup>

To wszystko, co zostało powiedziane o zadaniach Kościoła w dziedzinie życia społecznego i o jego „świeckim” charakterze, odnosi się w sposób szczególny do posłannictwa ludzi świeckich. I chociaż posłannictwo chrześcijan w świecie nie wyklucza wszystkich innych członków Kościoła, to jednak misja uobecniania Chrystusa w świecie została w szczególny sposób powierzona ludziom świeckim <sup>13</sup>

### 3. Zadania ludzi świeckich w Kościele i świecie

Kim są wierni świeccy? Sobór Watykański II mówi, że ludzie świeccy są pełnoprawnymi członkami Kościoła objętymi jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem, którego celem w sposób szczególny jest szukanie Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej <sup>14</sup>. Wierni, a ściślej świeccy, zajmują więc miejsce szczególne i nie do zastąpienia w szeregach Kościoła. Dla nich Kościół stanowi życiową zasadę ludzkiej społeczności. Dlatego też powinni oni coraz wyraźniej uświadamiać sobie nie tylko tę prawdę, że są w Kościele, ale że sami są Kościołem. Celem egzystencji ludzi świeckich jest dochodzenie do poznania radykalnej nowości chrześcijańskiej płynącej z chrztu po to, ażeby móc wypełniać swoje życiowe obowiązki zgodnie z otrzymanym od Boga powołaniem. I nie ma tutaj żadnej przesady, albowiem chrzest „odradza (...) do życia dzieci Bożych, jednoczy (...) z Jezusem Chrystusem i Jego Ciałem, którym jest Kościół, namaszcza w Duchu Świętym czyniąc każdego (...) duchową świętynią” <sup>15</sup>

Z tytułu swej przynależności do Chrystusa ludzie świeccy są wezwani do budowania Królestwa Bożego i do jego rozszerzania w świecie. Świeccy mają być więc tym ewangelicznym zaczynem, który sprawia, że w świecie uobecnia się coraz wyraźniej Królestwo Boże. To budowanie Królestwa Bożego dokonuje się przede wszystkim przez duchową walkę z grzechem, a następnie przez dar z siebie, aby wprowadzać Boga do dusz innych ludzi. W szczególny sposób powołanie wiernych świeckich dotyczy jednak troski o przywrócenie stworzeniu całej jego pierwotnej wartości. Świeccy bowiem,

(...) poddając stworzenie prawdziwemu dobru człowieka poprzez działalność wspieraną życiem łaski, uczestniczą w sprawowaniu owej władzy, na mocy której Zmartwychwstały Jezus przyciąga wszystkie rzeczy do siebie i poddaje je, jak i siebie samego Ojcu, aby był wszystkim we wszystkich (por. J 12,32; I Kor 15,28) <sup>16</sup>

<sup>12</sup> KDK 39.

<sup>13</sup> Por. NAGÓRNY, *Posłannictwo chrześcijan*, s. 95–99.

<sup>14</sup> Por. KK 31.

<sup>15</sup> JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Christifideles laici*, Poznań 1989, nr 10.

<sup>16</sup> *Tamże*, nr 14; por. też: NAGÓRNY, *Posłannictwo chrześcijan*, s. 97.

Kościół posiada zatem autentyczny wymiar świecki. Choć nie jest ze świata, to jednak żyje w świecie i w nim kontynuuje odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa, które mając „zasadniczo na celu zbawienie ludzi, obejmuje również odnowę całego porządku doczesnego”<sup>17</sup>. Rzecz jasna, że wszyscy jego członkowie mają swój udział w jego świeckim wymiarze. Sobór Watykański II przedstawił stan świecki jako miejsce, w którym dociera do nich wezwanie Boga.

[Świeccy] żyją (...) w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których utkana jest ich egzystencja<sup>18</sup>

I w tym też świecie prowadzą normalne życie, podejmują naukę, pracę zawodową, utrzymują ze sobą różnorakie kontakty. Wykonują więc właściwe sobie zadania. A ta ich obecność w świecie osiąga swój pełny sens w Jezusie Chrystusie<sup>19</sup>. W taki oto sposób świat staje się polem i narzędziem wiernych świeckich w realizacji ich chrześcijańskiego powołania. Dlatego świeccy nie mogą wyrzekać się swojego miejsca w świecie, ale tam mają odnaleźć swoje miejsce do realizacji planu Bożego względem świata. A zatem fakt bycia i działania w świecie posiada dla chrześcijan świeckich znaczenie nie tylko antropologiczne i socjologiczne, ale także ściśle teologiczne i kościelne<sup>20</sup>

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że wszyscy świeccy z tytułu swej przynależności do Kościoła otrzymują powszechne powołanie do świętości i w nim współuczestniczą. Oznacza ono wezwanie do prowadzenia życia duchowego. Świętość jest niezbędnym warunkiem tego, aby Kościół mógł realizować swoją misję zbawczą. Co więcej, świętość Kościoła jest źródłem i miarą jego apostolskiego zaangażowania.

Ludzie świeccy uczestniczą także w zbawczej misji Kościoła w świecie. Kodeks Prawa Kanonicznego uczy:

Tam, gdzie to doradza konieczność Kościoła, z braku szafarzy, także świeccy, chociażby nie byli lektorami lub akolitami, mogą wykonywać pewne obowiązki w ich zastępstwie, mianowicie: posługę słowa, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu, a także rozdzielać Komunię świętą, zgodnie z przepisami prawa<sup>21</sup>

Ale Kościół, któremu Duch Święty powierza różne posługi, równocześnie zostaje przez Niego ubogacony w poszczególne dary i zdolności, nazywane charyzmatami. Charyzmaty mają służyć temu, co od wieków zamierzył Bóg. Mają pomagać w urzeczywistnianiu wielkiego planu zbawienia człowieka.

Trzeba jednak pamiętać, że uczestnictwo świeckich w życiu Kościoła nie ogranicza się tylko do realizowania ich zadań i charyzmatów. Wyraża się ono na wiele

<sup>17</sup> DA 5.

<sup>18</sup> KK 31.

<sup>19</sup> Por. KK 48; por. też NAGÓRNY, *Postannictwo chrześcijan*, s. 98; I. MROCZKOWSKI, *Odpowiedzialność świeckich za odnowę Kościoła w Polsce*, RTK 38–39 (1991–1992), s. 69–71.

<sup>20</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Christifideles laici*, nr 15.

<sup>21</sup> KPK kan. 230, § 3.

innych sposobów przede wszystkim w życiu Kościołów partykularnych, diecezji, w których prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy. Wierni świeccy powinni zatem brać czynny udział w życiu własnego Kościoła i ohotnie angażować się we wszystkie poczynania duszpasterskie. Mówi o tym wyraźnie Sobór Watykański II:

Niech [świeccy] ustawicznie pielęgnują przynależność do diecezji (...), gotowi zawsze na wezwanie swego biskupa zaangażować własne siły w przedsięwzięcia diecezjalne<sup>22</sup>

Należy zauważyć, że chociaż wspólnota kościelna posiada wymiar powszechny, to jednak swój najbardziej bezpośredni i widzialny wyraz znajduje w życiu parafii. Parafia jest wspólnotą wiernych, wspólnotą wiary, rodziną Bożą, a poniekąd nawet samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek<sup>23</sup>. Wspólnota parafialna wymaga apostołskiego zaangażowania wszystkich wiernych. Działalność świeckich jest tak istotna, że apostołstwo samych pasterzy nie może być zwykle w pełni skuteczne.

Parafia dostarcza wyraźnego przykładu wspólnotowego apostołstwa, gromadząc w jedno wszelką, występującą w niej różnorodną aktywność ludzką i wszczepiając ją w powszechność Kościoła<sup>24</sup>.

Dlatego powinna ona działać, pozostając zawsze w jedności ze społecznością, w której bardzo często zachodzą procesy rozkładu i dehumanizacji. Winna też być otwarta na wszystkich ludzi i gotowa służyć każdej osobie ludzkiej.

W tym kontekście trzeba dalej wskazać, że każda osoba ludzka posiada naturalny i strukturalny wymiar społeczny. Została powołana w głębi swej istoty do wspólnoty z innymi ludźmi oraz do dawania siebie innym.

Bóg, który wszystko otacza ojcowską opieką, zechciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie nawzajem w duchu braterstwa<sup>25</sup>

Spółczeństwo więc, jako owoc i znak społecznej natury człowieka, ukazuje swoją pełną prawdę we wspólnocie osób. Te dwie wartości — osoba ludzka i społeczeństwo — pozostają względem siebie w relacji współzależności i wzajemności. Wszystko, cokolwiek czyni się na rzecz osoby, jest dobrem wyświadczonym na rzecz społeczeństwa, i odwrotnie — wszystko, co czyni się dla społeczeństwa, czyni się zarazem na rzecz osoby. Dlatego istnieje obowiązek angażowania się wszystkich ludzi w dziedzinę życia społecznego. Jest to szczególnie zadanie dla świeckich katolików, którzy zawsze powinni się kierować jednym tylko sumieniem chrześcijańskim.

Pomoc, jaką świeccy mogą i powinni nieść w dziedzinie życia społecznego, obejmuje bardzo wiele różnorodnych zadań. Takim podstawowym przejawem społecznego wyrażenia osoby jest małżeństwo i rodzina. Stanowią one pierwszą płaszczyznę

<sup>22</sup> DA 10.

<sup>23</sup> Por. KL 42.

<sup>24</sup> DA 10.

<sup>25</sup> KDK 24.



społecznego zaangażowania wszystkich ludzi. Troską więc wszystkich ludzi powinno być to, aby rodzina była świadoma swej zasadniczej roli w społeczeństwie, a także, by ona sama stawiała się bardziej aktywnym promotorem swojego rozwoju i uczestnictwa w życiu społecznym. Od tego bowiem, jak będzie się przedstawiać rodzina, zależy będzie przyszłość społeczeństwa. Zaangażowanie w sprawę rodziny ma więc ogromne znaczenie społeczne.

Istotnym działaniem na rzecz rodziny ludzkiej, za które jest odpowiedzialny Kościół, a w którym szczególna rola przypada świeckim katolikom, jest krzewienie poszanowania godności osoby ludzkiej, ochrona prawa do życia, zwłaszcza dzieci nienarodzonych, oraz praktykowanie miłości bliźniego, które jest wyrazem autentyczności wiary w Boga. Zadaniem katolików świeckich jest też angażowanie się na rzecz obrony pokoju. Boży pokój świeccy mają wprowadzać w każde środowisko, a zwłaszcza we wspólnotę rodzinną i miejsce pracy.

Inną płaszczyzną zaangażowania świeckiego jest dziedzina życia gospodarczo-społecznego. Sobór stwierdza:

Również w życiu gospodarczo-społecznym powinna być szanowana i wspierana godność osoby ludzkiej i jej integralne powołanie oraz dobro całego społeczeństwa. Człowiek bowiem jest twórcą całego życia gospodarczo-społecznego, jego ośrodkiem i celem<sup>26</sup>

Najszerszym tutaj polem dawania dobrego świadectwa przez świeckich jest praca. Wierni świeccy powinni wykonywać pracę z uczciwością i w duchu chrześcijańskim, traktując ją jako drogę do uświęcenia siebie i innych.

Zaangażowanie społeczne wyraża się także w tworzeniu i przekazywaniu kultury. I trzeba przyznać, że jest to jedno z najważniejszych zadań ludzkiego współżycia. Bez rozwoju kultury nie ma prawdziwego rozwoju moralnego człowieka. Dlatego katolicy świeccy są wezwani do rozwoju kultury i do ubogacania wszelkich przejawów kultury bogactwem Ewangelii i elementami chrześcijaństwa.

Widać więc wyraźnie, jak wielkim dobrem dla Kościoła jest apostołstwo ludzi świeckich. Dzięki temu apostołstwu zbawcze słowo Ewangelii dociera do wszystkich miejsc i środowisk, jest obecne we wszystkich kręgach społecznych. Chodzi zwłaszcza o apostołstwo stałe, związane z konsekwentną zgodnością osobistego życia z wiarą. W ten sposób bowiem

(...) katolicy świeccy, dzieląc w pełni z innymi warunki życia i pracy, radości i nadzieje, mogą dotrzeć do serc swoich sąsiadów, przyjaciół lub kolegów, otwierając je na pełny wymiar rzeczywistości, na pełny sens egzystencji, którym jest komunია z Bogiem i z ludźmi<sup>27</sup>

<sup>26</sup> KDK 63.

<sup>27</sup> JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Christifideles laici*, nr 28.

## **Il posto e ruolo della Chiesa nella totalità della vita sociale-morale dei cristiani**

### RIASSUNTO

La Chiesa, ispirata dalla fede, della sua cura abbraccia tutta la vita umana. Nella sua missione rimane aperta alle necessità e difficoltà della vita sociale. La Chiesa, fedele alla sua missione, tratta i problemi della vita sociale dal punto di vista della morale e pastorale. Giudica gli ordini sociali secondo l'ordine morale e anche stabilisce le regole della vita sociale secondo i principi della giustizia e carità. La Chiesa presenta tutto quello che rimane contro la natura umana e richiama al rispetto dei fondamentali valori morali. Alla fine la Chiesa cerca le nuove vie per migliorare la vita umana.

In tutto questo partecipano anche i laici. La Chiesa sottolinea il ruolo dei laici nell'apostolato, perchè attraverso loro la parola del Signore possa arrivare a tutti. Innanzi tutto rimane importante la testimonianza costante, dove la vita quotidiana corrisponde alla professata fede. In questo modo, i fedeli laici, vivendo nel mondo e condividendo le condizioni della vita e lavoro, gioie e speranze degli altri possono arrivare con messaggio di Cristo e del suo Evangelo ai loro cuori.